

Uwagi dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności w przywieźiennych Domach dla Matki i Dziecka

KATARZYNA SITNIK

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet wymaga daleko idącej indywidualizacji, dlatego też szeroko dyskutowana jest kwestia zróżnicowanego traktowania kobiet i mężczyzn. Problem ten jest nie tylko interesujący z poznawczego punktu widzenia, lecz także bardzo istotny ze względu na powszechnie akceptowany postulat równego traktowania sprawców takich samych przestępstw¹. Jednakże bez względu na zasadę równości, od zawsze w procesie wykonywania kary pozbawienia wolności liczono się z macierzyństwem skazanych. Można to wywnioskować z wcześniejszych uregulowań prawnych oraz praktyki penitencjarnej².

Istotą każdej kary, niezależnie od jej celów i zadań, jest sprawienie dolegliwości osobie ukaranej i jej potępienie społeczne, ale jednocześ-

¹ J. Błachut, *Sądowy wymiar kary wobec kobiet*, Kraków 1988, s. 7.

² M. Gordon, *Postępowanie ze skazanymi kobietami*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918–1988*, red. A. Marek, Warszawa 1990, s. 488; zob. T. Kalisz, *Populacja kobiet osadzonych w polskich jednostkach penitencjarnych*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” XX, red. L. Bogunia, Wrocław 2006, s. 263–277.

nie macierzyństwo jest jedną z najwyżej cenionych oraz chronionych ról społecznych³. Te dwa zjawiska społeczne zderzają się z sobą w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności wobec skazanych ciężarnych oraz osadzonych matek⁴.

Odbywanie kary pozbawienia wolności przez kobiety w ciąży oraz matki opiekujące się swoimi dziećmi jest problemem bardzo złożonym i budzącym wiele kontrowersji. Zakłady karne dla kobiet oprócz tradycyjnych funkcji, które są określone wprost zasadami i przepisami prawa karnego wykonawczego, pełnią też w sensie faktycznym funkcję ochronną i opiekuńczą⁵. Opiekujące się małymi dziećmi kobiety, matki karmiące i ciężarne wymagają specjalnego podejścia pracowników jednostek penitencjarnych. Kadra więzienna powinna koncentrować się między innymi na zaspokajaniu wzmożonych w tym okresie potrzeb fizjologicznych matek oraz w miarę możliwości łagodzić dolegliwości związane z izolacją⁶.

W piśmiennictwie kryminologicznym od dawna zwraca się uwagę, że wynikająca z wykonywania kary pozbawienia wolności izolacja

³ Konstytucja RP (Dz.U. Nr 78, poz. 483) stanowi, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18). Natomiast art. 68 ust. 3 mówi, że władze publiczne obowiązane są do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku. Przepisy te są o tyle ważne, że odnoszą się również do kobiet pozbawionych wolności. Objęcie ochroną i opieką RP małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa nakłada na władze publiczne określone obowiązki związane z realizacją wskazanych przez ustrojodawcę celów działalności tychże władz, ale nie daje podstaw wyprowadzania z art. 18 jakichkolwiek praw podmiotowych (Wyrok TK z 10.07.2000 r., SK 21/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 144). Z art. 18 wypływają nałożone na władze publiczne obowiązki zabezpieczenia małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa przed wszelkimi zagrożeniami dla ich normalnego funkcjonowania. Zakres tych obowiązków obejmuje nie tylko odpieranie zagrożeń ze strony podmiotów zewnętrznych wobec rodziny, lecz także podejmowanie przez organy państwowe odpowiednich działań w sferze społecznej i gospodarczej, prowadzenie przez nie polityki społecznej i gospodarczej wspierającej funkcjonowanie małżeństwa i rodziny oraz umacniającej więzi łączące małżonków i rodzinę. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 121.

⁴ J. Niedworok, *Matki więźniarki i ich dzieci w zakładach penitencjarnych. Zagadnienia podstawowe*, Wrocław 1988, s. 3.

⁵ *Ibidem*, s. 11.

⁶ E. Piótrów, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności względem kobiet*, [w:] *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, red. A. Jaworska, Kraków 2008, s. 181.

oddziałuje na jednostkę traumatyzująco⁷. Badania lekarskie i psychologiczne wskazują, że stresy przeżywane przez kobiety ciężarne i karmiące odbijają się niekorzystnie zarówno na funkcjonowaniu tych kobiet, jak i ich dzieci. Stres może być przyczyną zmniejszenia odporności kobiety, powikłań w przebiegu ciąży, zaburzeń rozwoju płodu czy przedwczesnego porodu⁸. Argumenty o szkodliwym wpływie izolacji więziennej na zdrowie przyszłych matek i noszonych przez nie dzieci są odpiране stwierdzeniem, że przecież wiele spośród tych kobiet w warunkach wolności także podlegałoby niekorzystnym oddziaływaniom środowiska, w którym przebywały. Niektórzy nawet uważają, że kobiety rodzące w zakładzie karnym są lepiej traktowane, mają zapewnioną opiekę specjalistyczną oraz lepsze warunki wychowawcze dla dzieci niż te pozostające na wolności⁹.

Zarówno uregulowania formalnoprawne, jak i praktyka wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet ciężarnych i karmiących są przedmiotem krytyki. Podejmują ją teoretycy i praktycy. W najbardziej skrajnych ocenach postuluje się odstąpienie od umieszczania tej kategorii kobiet w jednostkach penitencjarnych. Przeciwnicy odstąpienia od umieszczania kobiet ciężarnych i karmiących w zakładach karnych podnoszą dwa podstawowe argumenty w tej kwestii. Pierwszy z nich stwierdza, że byłoby to naruszenie zasady równości płci w zakresie odpowiedzialności karnej. Z kolei drugi mówi, iż takie szczególne uprzywilejowanie kobiet łatwo mogłoby stać się dla nich zachętą do instrumentalnego wykorzystywania macierzyństwa w celu uchylania się od odbywania kary pozbawienia wolności¹⁰.

W tym miejscu należy stwierdzić, że nawet przy założeniu wyłącznej odwetowej i represyjnego oddziaływania karą stwarzanie dla kobiet

⁷ W doktrynie podnosi się, że kobiety znacznie trudniej znoszą odbywanie kary w warunkach izolacji. Zwłaszcza z tych względów kodeks karny wykonawczy stanowi, że odbywają one karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego, stwarzającym względniejsze warunki odbywania kary. Oczywiście jest jednak, że w toku późniejszego wykonywania kary mogą następować zmiany związane z zasadą wolnej progresji. T. Szymanowski, [w:] T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 192.

⁸ O.R. Langworthy, *Rozwój niemowląt i małych dzieci*, Warszawa 1978, s. 44, 45.

⁹ T. Kolarczyk, [w:] T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Warszawa 1984, s. 213.

¹⁰ *Ibidem*, s. 211, 213.

pewnych odrębności w postępowaniu karnowykonawczym nie narusza zasady równości kobiet i mężczyzn. Wprowadzenie całkowicie jednolitej kary pozbawienia wolności dla osób obojga płci powodowałoby niewspółmiernie większą dolegliwość tej kary dla kobiet niż dla mężczyzn, tym samym naruszałoby społeczne poczucie sprawiedliwości. Traktowanie pewnych odrębności czy odstępstw jako przywilejów dla określonych grup skazanych jest niewłaściwe, gdyż są one niczym innym, jak niezbędnymi środkami oddziaływania resocjalizacyjnego na skazanych, a stosowanie kryterium płci w ich klasyfikacji powoduje odrębne wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet i mężczyzn¹¹.

Trafność drugiego argumentu także jest wątpliwa, gdyż jest to przewidywanie faktu, a nie jego wskazanie. Tadeusz Kolarczyk stwierdza, że z rozmów przeprowadzonych z osadzonymi ciężarnymi nie wynika, iż decydowałyby się na macierzyństwo, aby uniknąć wykonania kary. Wręcz przeciwnie, duża część kobiet zaznacza, że gdyby wiedziały, iż zostaną pozbawione wolności i przyjdzie im rodzić w jednostce penitencjarnej, nie dopuściłyby do zajścia w ciążę¹².

Ciężarna od chwili przybycia do zakładu karnego objęta jest wywiadami bezpośrednimi oraz pośrednimi, a także konsultacjami psychologicznymi, których wyniki mogą być brane pod uwagę przez sąd opiekuńczy, który określa dalsze losy dziecka. Osadzona, w trakcie trwania ciąży może podjąć decyzję o bezpośrednim wychowywaniu dziecka w warunkach więziennych, przekazaniu dziecka do swojej rodziny bądź do zewnętrznego domu dziecka¹³.

Zgodnie z art. 87 § 4 kodeksu karnego wykonawczego¹⁴ na prośbę skazanych kobiet wychowujących dzieci do lat trzech i za zgodą sądu opiekuńczego można zezwolić im na opiekowanie się dziećmi w Domach Matki i Dziecka, które są organizowane przy zakładach karnych, chyba że względy wychowawcze lub zdrowotne, potwierdzone opinią lekarza albo psychologa, przemawiają albo za oddzieleniem dziecka od matki, albo za przedłużeniem lub skróceniem tego okresu.

¹¹ J. Niedworok, *op. cit.*, s. 24.

¹² T. Kolarczyk, [w:] T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 214.

¹³ H. Reczek, *Oddziaływania wychowawcze w Domu dla Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu*, [w:] *Kobieta w więzieniu — polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998–2008*, red. I. Dybalska, Warszawa 2009, s. 225–227.

¹⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

Domy dla Matki i Dziecka są instytucją znaną polskiemu ustawodawstwu i mimo licznych uwag krytycznych kodeks karny wykonawczy nadal utrzymuje tę instytucję. Jest to bez wątpienia podyktowane dobrem dziecka. Warto zaznaczyć, że w niektórych sytuacjach alternatywą dla dzieci kobiet osadzonych, wobec których nie można zastosować odroczenia lub przerwy w wykonaniu kary, byłoby z reguły przebywanie w domach dziecka lub w środowiskach marginesu społecznego¹⁵.

Idea przywieziennych Domów Matki i Dziecka jest niezwykle kontrowersyjna. Jej przeciwnicy podnoszą, że dziecko wychowane za kratkami wejdzie w życie z ich obrazem wdrukowanym w pamięć. Jednocześnie, porównując sytuację niektórych dzieci przebywających w zakładzie karnym z matką z ich losem na wolności, można wysnuć wniosek, że w jednostce penitencjarnej jest im zdecydowanie lepiej pod wieloma względami. Nikt nie twierdzi, iż pobyt dziecka w więzieniu jest najlepszym rozwiązaniem. Należy jednak mieć na względzie, że do dziś nie został wymyślony inny sposób, który chroniłby dziecko przed chorobą sierocą¹⁶. Jeszcze inna kwestia nasuwa się na myśl — „nadzorowane” macierzyństwo stwarza szansę na wyuczenie skazanej tej roli, a więzi emocjonalne łączące matkę z dzieckiem są jednak naturalnym i rzeczywistym czynnikiem wspierającym resocjalizację¹⁷.

Nie ma odpowiedzi na pytanie, co jest lepsze dla dziecka: czy przebywanie w rodzinie zastępczej, czy z matką w więzieniu. Ale podkreślić trzeba, że utrzymanie więzi rodzinnych jest istotnym sposobem na zapobieganie recydywie i na reintegrację społeczną, bacząc jednocześnie na nadrzędne dobro dziecka, które powinno być zawsze brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o odseparowaniu lub pozostawieniu go przy osadzonej w więzieniu matce.

Dodać należy, że dzieci urodzone w warunkach więziennych, czy sprowadzone do Domu dla Matki i Dziecka na życzenie matki, nie są

¹⁵ Z. Hołda, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2006, s. 360; S. Leleń, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 379.

¹⁶ Wpływ pierwszych trzech lat życia dziecka na jego późniejsze losy jest dla psychologów i pedagogów oczywisty. Matka zaspokaja podstawowe potrzeby dziecka, w tym emocjonalne, wpływa na jego zachowanie oraz zapewnia poczucie bezpieczeństwa, A. Kantor, *Matka i dziecko w izolacji więziennej*, „Forum Penitencjarne” 2009, nr 8 (135), s. 15.

¹⁷ U. Nowak, *Dom Matki i Dziecka w Krzywańcu*, [w:] *Kobieta w więzieniu...*, s. 241, 242.

okaleczone tym faktem w dokumentacji. Akt urodzenia, zaświadczenie o udzieleniu Sakramentu Chrztu Świętego, także dokumentacja osobowa i medyczna nie mają śladów po pobycie w zakładzie karnym¹⁸. Takie rozwiązanie jest niewątpliwie bardzo korzystne. Dziecko nie jest napiętnowane z tego powodu, że przebywało wraz ze swoją matką w przywieziennym ośrodku. Nie ponosi konsekwencji przestępczych czynów matki.

Na podstawie art. 87 § 5 k.k.w. zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do Domów dla Matki i Dziecka¹⁹. Przyjęcie dziecka z matką następuje na pisemny wniosek matki, złożony do dyrektora zakładu karnego, przy którym dom został zorganizowany. Do wniosku dołącza się akt urodzenia dziecka. O złożeniu wniosku dyrektor zakładu karnego powiadamia właściwy sąd opiekuńczy, a matka wraz z dzieckiem zostają przyjęci do domu z chwilą uzyskania zgody sądu opiekuńczego²⁰.

Decyzje sądu opiekuńczego w tym zakresie wydawane są na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²¹. Możliwość udzielenia zgody przez sąd opiekuńczy na pobyt dziecka w przywieziennym Domu dla Matki i Dziecka stwarza art. 109 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²², który uprawnia do wydawania niezbędnych zarządzeń w celu ochrony zagrożonego dobra dziecka. Zgodzić należy się z interpretacją Sądu Najwyższego, że „przepis art. 109 k.r.o. nie uzależnia wydawania potrzebnych zarządzeń od przyczyn nienależytego wykonywania władzy rodzicielskiej, lecz zmierza do usunięcia wszelkiego rodzaju źródeł zagrożenia dobra dziecka bez względu na to, czy trudności w wykonywaniu władzy rodzicielskiej są zawinione przez rodziców”²³.

¹⁸ H. Reczek, *op. cit.*, s. 231.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do domów dla matki i dziecka przy wskazanych zakładach karnych oraz szczegółowych zasad organizowania i działania tych placówek (Dz.U. Nr 175, poz. 1709).

²⁰ Przywołane rozporządzenie umożliwia w szczególnie uzasadnionych przypadkach przyjęcie matki i dziecka do domu z chwilą złożenia wniosku, do czasu uzyskania zgody sądu opiekuńczego (§ 3.6).

²¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. — Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.); zob. Z. Hołda, *op. cit.*, s. 361.

²² W postanowieniu o udzieleniu zgody na pobyt dziecka w przywieziennym Domu dla Matki i Dziecka sądy opiekuńcze powołują się na art. 109 k.r.o. w zw. z art. 87 § 4 k.k.w.

²³ Postanowienie SN z dnia 7 czerwca 1967 r., III CR 84/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 21.

Mimo że art. 109 k.r.o. mówi o zarządzeniach, sąd opiekuńczy orzeka postanowieniem. Należy powołać się na art. 579 k.p.c.²⁴, który wprost stanowi o postanowieniach sądu opiekuńczego w sprawach, które dotyczą władzy rodzicielskiej. Ponadto postanowienia w tej kwestii mogą zostać wydane tylko po przeprowadzeniu rozprawy oraz stają się skuteczne i wykonalne po uprawomocnieniu się.

Zgodnie z art. 518 k.p.c. od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Natomiast na inne postanowienia, w wypadkach wskazanych w ustawie, przysługuje zażalenie. Zasadnicze zatem znaczenie, czy od postanowienia sądu opiekuńczego, które zostało wydane na podstawie art. 109 k.r.o. przysługuje apelacja, ma ocena, czy dane postanowienie można uznać za orzeczenie co do istoty sprawy. Sąd Najwyższy uznał, że przepis art. 518 k.p.c. zd. pierwsze („od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja”) traktuje o postanowieniach rozstrzygających w postępowaniu nieprocesowym kwestie materialnoprawne i tym postanowieniom nadaje przymiot zaskarżalnych apelacją²⁵. Za decydujące kryterium dopuszczalności apelacji w postępowaniu nieprocesowym należy zawsze uważać okoliczność, czy chodzi o postanowienie orzekające co do istoty sprawy, a nie to, czy po takim postępowaniu toczyć się może jeszcze dalsze postępowanie²⁶. Analizując powyższe, od postanowień wydanych na podstawie art. 109 k.r.o. przysługuje apelacja.

Rozporządzenie w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do Domów dla Matki i Dziecka stanowi, że dyrektor zakładu karnego zawiadamia właściwy sąd opiekuńczy o złożeniu przez matkę wniosku o przyjęcie do Domu dla Matki i Dziecka (§ 3.3). Treść przepisu 569 § 1 k.p.c. stanowi, że właściwy wyłącznie jest sąd opiekuńczy miejsca zamieszkania osoby, której postępowanie ma dotyczyć, a w przypadku braku miejsca zamieszkania — sąd opiekuńczy miejsca jej pobytu. Jeżeli brak i tej podstawy, właściwy jest sąd rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy²⁷.

²⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

²⁵ Postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2000 r., II CKN 1400/00, Lex nr 51965.

²⁶ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 91.

²⁷ Słusznie podkreśla A. Góra-Błaszczkowska, że należy mieć na uwadze, iż mimo określenia właściwości miejscowej w sposób wyłączny, możliwe jest, w razie zaistnienia Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 28, 2012

Stosownie do przepisów kodeksu cywilnego²⁸ miejscem zamieszkania dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską jest miejsce zamieszkania rodziców albo tego z rodziców, któremu wyłącznie przysługuje władza rodzicielska lub któremu zostało powierzone wykonywanie władzy rodzicielskiej (26 § 1 k.c.). Paragraf 2 komentowanego artykułu stanowi, że jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa. Jeżeli dziecko nie przebywa stale u żadnego z rodziców, jego miejsce zamieszkania określa sąd opiekuńczy.

Zasygnalizować należy, że w praktyce mogą zdarzyć się sytuacje, które wymagać będą natychmiastowej ingerencji sądu opiekuńczego w sferę władzy rodzicielskiej. Artykuł 569 § 2 kodeksu postępowania cywilnego upoważnia sąd opiekuńczy do wydania w nagłych wypadkach potrzebnych zarządzeń nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej, zawiadamiając o tym sąd opiekuńczy właściwy miejscowo. Zgodzić należy się z interpretacją Sądu Najwyższego, że „takie uregulowanie stanowi dopełnienie zakresu różnorodnych środków działania sądu opiekuńczego. Umożliwia wypełnienie przez ten sąd zadań wynikających z ustawy, a zmierzających do ochrony fizycznego i duchowego rozwoju dziecka. Czyni możliwą bezzwłoczną interwencję sądu opiekuńczego we wszystkich wypadkach uzasadniających taką interwencję, nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej”²⁹.

Komentowany przepis jest jednym z najistotniejszych wyjątków w zakresie właściwości miejscowej sądu opiekuńczego. Trafnie zauważa Tomasz Zawisłak, że art. 569§ 2 k.p.c. jest jedynie normą proceduralną,

sytuacji z art. 508 § 2 i 3, wyznaczenie innego sądu do rozpoznania sprawy. Trzeba również pamiętać o przepisach szczególnych, określających w sposób wyłączny właściwość miejscową w konkretnych sprawach, takich jak art. 581 dotyczący spraw o uznanie dziecka, 585 § 2 dotyczący spraw o przysposobienie, art. 589 dotyczący spraw o wyrażenie zgody na przysposobienie. Zob. A. Góra-Błaszczkowska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011, s. 181.

²⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

²⁹ Uchwała SN z dnia 29 lutego 1996 r., III CZP 12/96, OSNC 1996, nr 5, poz. 70.

natomiast podstawy materialnoprawnej zarządzeń w nagłych wypadkach należy poszukać w art. 109 k.r.o.³⁰

Wypadki nagłe, których dotyczy przepis 569 § 2 k.p.c., to sytuacje, w których najmniejsze opóźnienie, powstałe poprzez konieczność dokonania czynności przez sąd właściwy po przekazaniu mu sprawy, mogłoby narazić na krzywdę lub szkodę osobę, której dotyczy postępowanie³¹. Słusznie zaznacza Henryk Dolecki, że nagłość wypadku to sytuacja, w której zwłoka, wywołana skierowaniem sprawy do właściwego miejscowo sądu opiekuńczego, mogłaby spowodować uszczerbek dla dobra osoby, której postępowanie dotyczy³².

Jako że podstawą materialnoprawną zarządzeń w nagłych wypadkach jest art. 109 k.r.o., to postępowanie w sprawie ich wydania dotyczy ograniczenia władzy rodzicielskiej. Wobec powyższego *prima facie* wydaje się, że powinien tu mieć zastosowanie art. 579 k.p.c., przewidujący obligatoryjną rozprawę przed wydaniem postanowienia oraz uzależniający jego skuteczność i wykonalność od uprawomocnienia się³³. Zważając jednak na to, że w nagłych wypadkach przeprowadzenie rozprawy w normalnym trybie mogłoby spowodować zwłokę stanowiącą zagrożenie dla dobra osoby, której postępowanie dotyczy, w doktrynie i praktyce uznano, iż wyjątkowo znajdzie tutaj zastosowanie art. 578 k.p.c.³⁴ Zgodnie z przywołanym przepisem postanowienia sądu opiekuńczego są skuteczne i wykonalne z chwilą ich ogłoszenia, a gdy ogłoszenia nie było — z chwilą ich wydania³⁵.

³⁰ T. Zawiaślak, *Zarządzenia sądu opiekuńczego w nagłych wypadkach (art. 569 § 2 k.p.c.)*, „Palestra” 2002, nr 7–8, s. 42.

³¹ A. Góra-Błaszczkowska, *op. cit.*, s. 182.

³² H. Dolecki, *Ingerencja sądu opiekuńczego w wykonywanie władzy rodzicielskiej*, Warszawa 1983, s. 72.

³³ T. Zawiaślak, *op. cit.*, s. 56.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Ze względu na to, że sprawy rozpoznawane na podstawie omawianego przepisu art. 109 k.r.o. mają charakter spraw o ograniczenie władzy rodzicielskiej, to w konsekwencji skład sądu ustalany jest na podstawie art. 509 k.p.c., co oznacza, że rozstrzygnięcia w tym przedmiocie zapadają przy udziale sędziego i dwóch ławników, P. Pruś, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. M. Manowska, Warszawa 2011, s. 125, 126; zob. Uchwała SN z 20 listopada 2008 r., III CZP 110/08, OSNC 2009, nr 5, poz 70.

Należy zastanowić się nad możliwością zaskarżenia orzeczenia wydanego w trybie art. 569 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że postanowienie zawierające zarządzenie, o którym mowa w art. 569 § 2 k.p.c., wydane gdy nie toczy się żadna inna sprawa rodzinna lub opiekuńcza w stosunku do małoletniego (osoby podlegającej opiece), jest postanowieniem wydanym „w sprawie”, której przedmiotem jest wydanie takiego zarządzenia. Jest zatem postanowieniem orzekającym co do istoty tej sprawy, a więc orzekającym co do istoty sprawy w rozumieniu art. 518 zdanie pierwsze k.p.c. Od takiego postanowienia przysługuje apelacja. Natomiast, jeżeli postanowienie zostało wydane w ramach toczącej się sprawy rodzinnej lub opiekuńczej, zwłaszcza gdy wydane zostało „na czas toczącego się postępowania”, wówczas spełnia funkcję postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia (art. 730 k.p.c.). Uzasadnia to przyjęcie założenia, że skoro na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia przysługuje zażalenie (art. 741 k.p.c.), to na postanowienie zawierające zarządzenie, o którym mowa w art. 569 § 2 k.p.c., wydane w sprawie „na czas toczącego się postępowania” przysługuje zażalenie, czego podstawą jest art. 741 k.p.c.³⁶ Wydaje się, że właściwym środkiem zaskarżenia w omawianym przypadku (zgoda na pobyt dziecka w przywziennym Domu dla Matki i Dziecka) będzie apelacja. Zgoda sądu opiekuńczego na pobyt wraz z matką w przywziennym Domu dla Matki i Dziecka jest orzeczeniem co do istoty sprawy. Skoro od postanowienia sądu wydanego w trybie art. 109 k.r.o. przysługuje apelacja, to słuszne wydaje się stwierdzenie, że od postanowienia wydanego w trybie art. 569 § 2 k.p.c. również przysługuje ten środek zaskarżenia. Tym bardziej, jak już wcześniej zostało wspomniane, art. 109 k.r.o. jest podstawą materialnoprawną postanowień wydanych w trybie art. 569 § 2 k.p.c.

W powołanej już uchwale Sądu Najwyższego (III CZP 12/96) czytamy, że jeżeli postanowienie wydał sąd niewłaściwy, musi on zawiadomić o jego wydaniu sąd opiekuńczy właściwy miejscowo. Zawiadomienie to odbywa się przez przesłanie odpisu postanowienia. Jeżeli sąd, który nie był właściwy, wszczął postępowanie opiekuńcze, to przekazanie sprawy sądowi właściwemu następuje w drodze postanowienia podlegającego zaskarżeniu zażaleniem.

Umieszczenie dziecka w Domu dla Matki i Dziecka wymaga zgody ojca, jeżeli przysługuje mu władza rodzicielska. W przypadku braku

³⁶ Uchwała SN z 7 października 2008 r., III CZP 83/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 120. Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 28, 2012
© for this edition by CNS

takiej zgody lub niemożliwości jej uzyskania decyduje rozstrzygnięcie sądu opiekuńczego. Zgodnie z treścią art. 97 § 2 k.r.o. w sytuacji braku porozumienia między rodzicami o istotnych sprawach dziecka rozstrzyga sąd opiekuńczy. Przepisy ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie definiują pojęcia spraw istotnych, w których zakresie oboje rodziców wspólnie wykonują władzę rodzicielską. Jednakże orzecznictwo i doktryna prawa rodzinnego zgodnie przyjmują, że decyzja o miejscu pobytu dziecka należy do zakresu spraw istotnych, co do których konieczna jest zgoda obojga rodziców³⁷.

Zgodnie z postanowieniem sądu opiekuńczego dyrektor zakładu karnego podejmuje decyzję o skierowaniu skazanej i dziecka do Domu dla Matki i Dziecka. Decyzja ta może być przedmiotem skargi na podstawie art. 7 k.k.w.³⁸, podlega nadzorowi sędziego penitencjarnego w trybie art. 34 § 1 k.k.w.³⁹ oraz podlega kontroli na podstawie art. 78 § 2 k.k.w.⁴⁰

³⁷ Uchwała SN z dnia 10 listopada 1971 r., III CZP 69/71, OSNC 1972, nr 3, poz. 49.

³⁸ Artykuł 7 k.k.w. jest wyrazem zasady sądowej kontroli pozasądowych organów postępowania wykonawczego. Mechanizmem służącym do tego typu kontroli jest skarga. Na podstawie przywołanego przepisu skazany może zaskarżyć decyzje: prezesa sądu lub upoważnionego sędziego; sędziego penitencjarnego; dyrektora zakładu karnego, aresztu śledczego, a także dyrektora okręgowego i Dyrektora Generalnego Służby Więziennej albo osoby kierującej innym zakładem przewidzianym w przepisach prawa karnego wykonawczego; komisji penitencjarnej; sądowego kuratora zawodowego; innego organu uprawnionego przez ustawę do wykonywania orzeczeń. Mimo że skarga z art. 7 k.k.w. jest środkiem kontroli niezwykle zbliżonym, zarówno w swoim charakterze, jak i założeniach, do zażalenia z k.p.k., to znajduje ona zastosowanie jedynie do zarządzeń. Szerzej na ten temat T. Kalisz, *Sędziowski nadzór penitencjarny. Polski model nadzoru i kontroli nad legalnością i prawidłowością wykonywania środków o charakterze izolacyjnym*, Wrocław 2010, s. 31, 32.

³⁹ Zgodnie z przywołanym przepisem sędzia penitencjarny uchyla sprzeczną z prawem decyzję dyrektora zakładu karnego, dyrektora aresztu śledczego, dyrektora okręgowego, dyrektora generalnego służby więziennej, osoby kierującej innym niż zakład karny i areszt śledczy zakładem przewidzianym w przepisach prawa karnego wykonawczego, komisji penitencjarnej zakładu karnego lub aresztu śledczego oraz sądowego kuratora zawodowego, o ile dotyczy ona osoby pozbawionej wolności. Mimo że ustawodawca wyraźnie określił krąg organów, których decyzje mogą podlegać uchyleniu, słusznie zaznacza T. Kalisz, że przedmiotem nadzorczych działań sędziego penitencjarnego może być także decyzja każdego innego pracownika danej jednostki penitencjarnej podjęta z upoważnienia wymienionej wyżej osoby lub organu kolegialnego, nawet w sytuacji przekroczenia granic upoważnienia lub uprawnień. T. Kalisz, *Sędziowski nadzór penitencjarny...*, s. 207.

⁴⁰ Art. 78 § 2 k.k.w.: dyrektor generalny lub dyrektor okręgowy Służby Więziennej mogą wydawać dyrektorom zakładów karnych polecenia niezbędne do prawidłowego

Domem dla Matki i Dziecka kieruje jego kierownik, który podlega dyrektorowi zakładu karnego. Wyposażenie oraz organizacja placówki przypomina warunki domowe. Ośrodek składa się z takich pomieszczeń, jak pokoje sypialne dla matek i dzieci, sale do zajęć pielęgnacyjnych i wychowawczych, pomieszczenia do udzielania świadczeń zdrowotnych, pomieszczenia do przygotowywania posiłków, pomieszczenia sanitarne i gospodarcze, pokoje dla personelu, pomieszczenie izby chorych. Kwestie te uregulowane są w § 10 rozporządzenia w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności do Domów dla Matki i Dziecka.

Ważną regulacją jest § 12 tego rozporządzenia, mówiący o tym, że dyrektor zakładu karnego powołuje zespół opiekuńczo-wychowawczy, który ma za zadanie programowanie, ocenianie, przygotowywanie warunków do działalności opiekuńczej, edukacyjnej, resocjalizacyjnej. Można stwierdzić, że zespół ten jest przykładem „innego organu kolegialnego” (oprócz komisji penitencjarnej powoływanej w każdym zakładzie karnym), który jest przewidziany w art. 77 k.k.w.⁴¹ Zespół opiekuńczo-wychowawczy i cały personel medyczny służy pomocą matkom w rozwiązywaniu ich problemów, a w szczególności w stymulowaniu prawidłowego rozwoju dziecka. Oferuje skazanym matkom wiele programów, które oddziałują na różne sfery ich życia i pozwalają zdobyć nowe umiejętności oraz doświadczenia. Zdobyta wiedza i kompetencje pomagają matkom w ich społeczno-zawodowej readaptacji po opuszczeniu placówki⁴².

Obecnie działają dwa Domy dla Matki i Dziecka — przy Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu (od 1949 r.) oraz Zakładzie Karnym w Krzyżanówcu (od 1978 r.), które dysponują łącznie 61 miejscami. Obydwa domy usytuowane są w odrębnych budynkach i oddzielone od pozostałych obiektów przeznaczonych do zakwaterowania więźniów. Dysponują salami wyposażonymi w zabawki, atestowany sprzęt i urządzenia oraz placem zabaw dla dzieci i terenem zielonym do odbywania spacerów. Wystrój wnętrz i relacje z personelem nie przypominają warunków wię-

i praworządnego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz realizowania kierunków pracy resocjalizacyjnej, a także uchylać wydane przez nich decyzje sprzeczne z prawem.

⁴¹ Z. Hołda, *op. cit.*, s. 361.

⁴² E. Adamska, M. Wawrzyk, D. Owsianka, *Skazana matka w izolacji więziennej*, [w:] *Kobieta w więzieniu...*, s. 247, 248.

ziennych. Wyposażenie osobiste dzieci oraz wyżywienie są bardzo dobre. Matki często nie mogłyby tego zapewnić swoim dzieciom w warunkach wolnościowych. Zarówno dzieci, jak i ich matki mają zapewnione odpowiednie warunki, które są przyjazne dla wytworzenia dobrej atmosfery wychowawczej. Ważne jest umożliwienie dziecku nawiązania więzi z osobami znaczącymi dla jego rozwoju i środowiskiem zewnętrznym, szczególnie w wypadkach, kiedy kobieta odbywa karę długoterminową, a dziecko gdy skończy trzeci lub czwarty rok życia zostanie oddzielone od matki. Domy dla Matki i Dziecka stwarzają odpowiednie warunki do odwiedzin przez drugiego rodzica, innych członków rodziny lub kandydatów na rodziny zastępcze⁴³.

U podstaw zorganizowania Domów Matki i Dziecka leżało założenie, że dla prawidłowego rozwoju dziecka konieczna jest w pierwszych latach jego życia opieka jednej i tej samej osoby — najlepiej matki. Domy te stwarzają warunki, w których dzieci mają szansę uniknąć zaburzeń w rozwoju, powstających na skutek wczesnego odizolowania od matki⁴⁴.

Skutkiem licznych kontrowersji toczących się wokół omawianej problematyki było czasowe zawieszenie działalności Domu Matki i Dziecka przy Zakładzie Karnym w Krzywańcu na okres od połowy 1985 r. do sierpnia 1987 r. Z powodu braku zmiany polityki karnej wobec kobiet ciężarnych, która była zalecana przez Prokuratora Generalnego, oraz po tym jak wnioski administracji penitencjarnej o ułaskawienie i przedterminowe zwolnienie skazanych matek nie były akceptowane, wznowiono działalność tego domu, gdyż stwierdzono, że przebywanie dziecka ze skazaną matką jest lepsze niż jego odseparowanie. Takie wnioski również wypływają z ekspertyzy, która została opracowana przez Instytut Matki i Dziecka w Warszawie w 1986 r. Stwierdzono w niej, że umożliwienie małym dzieciom stałego kontaktu z matkami podczas pobytu w Domach Matki i Dziecka w zakładach karnych jest optymalnym rozwiązaniem problemu opieki nad tymi dziećmi. Ponadto zasady przyjęte w działalności domu w Krzywańcu były humanitarne, sprzyjając prawidłowemu rozwojowi dzieci i resocjalizacji matek. Co więcej, wyniki badań naukowych wykazały, że dzieci w wymienionej placówce rozwijały

⁴³ I. Dybalska, *Wybrane problemy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w obowiązującym systemie penitencjarnym*, [w:] *Kobieta w więzieniu...*, s. 42, 43.

⁴⁴ E. Adamska, M. Wawrzyk, D. Owsianka, *op. cit.*, s. 245.

się prawidłowo, bez objawów choroby sierocej, a połowa matek po odbyciu kary opiekowała się dziećmi w swoich domach rodzinnych⁴⁵.

Funkcjonowanie Domów Matki i Dziecka zarówno w Grudziądzu, jak i Krzywiancu jest akceptowane. Jest to odzwierciedlenie stabilności w polityce karnej wobec ciężarnych i karmiących więźniarek. Nie można jednak zapomnieć, że modelowym rozwiązaniem narodzin i wychowywania człowieka jest rodzina. Podstawową rolę w procesie socjalizacji odgrywa środowisko rodzinne. To w nim uczymy się wzorców, hierarchii wartości czy właściwych postaw. Mimo że rodzina nie jest jedyną instytucją socjalizującą dzieci, ze względu na siłę i charakter swego oddziaływania odgrywa kluczową rolę w tym procesie. Warto też zwrócić uwagę, że w zakładach karnych dzieci mogą przebywać jedynie z matkami. Jak dotąd nie zdarzył się przypadek, aby opiekę nad dzieckiem sprawował jego ojciec⁴⁶.

Idea przywieziennych Domów Matki i Dziecka jest i była kontrowersyjna w oczach wielu środowisk, w tym także prawniczych. Problematiczny jest wpływ środowiska więziennego na rozwój emocjonalno-społeczny dziecka. Wskazuje się nadal na konieczność odpowiednich rozwiązań prawnych, dobrze skonsultowanych z pedagogami i etykami, które w sposób jak najbardziej humanitarny umożliwiłyby matkom naruszającym prawo korzystanie z przysługujących im z natury uprawnień do sprawowania funkcji opiekuńczych i pielęgnacyjnych w okresie niemowlęcym ich dzieci poza zakładami karnymi⁴⁷.

Mimo że wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet, które przebywają wraz ze swoimi dziećmi w przywieziennych Domach dla Matki i Dziecka budzi wiele kontrowersji, to całkowita rezygnacja z praktyki umieszczania tej kategorii skazanych w zakładach karnych nie jest prawdopodobna. W literaturze wyrażane są poglądy, że kobiety ciężarne i karmiące w ogóle nie powinny być osadzane w zakładach karnych. Aczkolwiek nie można zapomnieć, że ciąża jest naturalnym stanem

⁴⁵ M. Gordon, *op. cit.*, s. 490.

⁴⁶ T. Sakowicz, *Resocjalizacja skazanych kobiet w Polsce: teoria i praktyka; propozycje rozwiązań systemowych*, [w:] *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce — w poszukiwaniu skuteczności*, red. H. Machel, Gdańsk 2006, s. 265; J. Błachut, *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Wrocław 1981, s. 110.

⁴⁷ J. Migdał, *Polski system penitencjarny w latach 1956–2008 w ujęciu doktrynalnym, normatywnym i funkcjonalnym. Kontynuacja czy zmiana?*, Gdańsk 2008, s. 152.

organizmu kobiety, którego nie należy utożsamiać z chorobą. Jeśli stan kobiety jest dobry, to nie ma przeciwwskazań do wykonania kary pozbawienia wolności⁴⁸.

Analizując uwagi zaprezentowane w niniejszym opracowaniu, można stwierdzić, że w jednostkach penitencjarnych nie jest łatwo pełnić funkcje macierzyńskie, ale nie jest to niemożliwe. Polskie ustawodawstwo umożliwia matce sprawowanie bezpośredniej i stałej opieki nad jej dzieckiem. Artykuł ten nie wyczerpuje całości problematyki. Pokazuje natomiast, a przynajmniej takie jest jego założenie, że zagadnienie postępowania z kobietami, które odbywają karę ze swoimi dziećmi, jest bardzo ważne i warte dalszych badań.

Comments concerning execution of the right to deprive individuals of personal freedom in Correctional Facilities for incarcerated Mothers and their Children

Summary

Problems arising due to adoption of a course of action in respect to convicted women, constitute an important aspect of penitentiary nature. Other issue, which arouses much controversy, concerns the children who live with their mothers in correctional facilities located within premises of prison facilities. Correctional Facilities for Women and their Children have long been recognized in the Polish jurisdiction and despite criticism they had received, the Penal Executive Code still maintains this institution in force. In Poland there are two facilities designed for incarcerated mothers and their children: Correctional Facility no. 1 in Grudziądz, comprising only a delivery-gynecological room as well as a Facility for Small Children, and Correctional Facility in Krzywaniec comprising a Facility for Mothers and their Children.

The purpose of this article is to make its readers familiar with chosen problems related to the execution of imprisonment in respect to women who are serving sentences together with their children.

Keywords: woman, custodial institution, child in custodial isolation, prison nurseries.

⁴⁸ K. Szczechowicz, *Zasady wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania wobec kobiet w ciąży*, „Studia Prawnoustrojowe” 10, Olsztyn 2009, s. 191.